

Dyrektorzy generalni górą?

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: czwartek, 06, październik 2011 18:12

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 1891

Polska administracja rządowa oparta jest – przynajmniej w teorii – na rozdzieleniu funkcji politycznych i funkcji urzędniczych. Te drugie pozostają domeną służby cywilnej, na czele której w poszczególnych urzędach stoją dyrektorzy generalni. Na tym tle pojawia się czasami wątpliwość, co do podziału kompetencji – w nurcie tym mieści się skierowany właśnie do Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych projekt rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie powołania Narodowego Komitetu Koordynacyjnego do spraw Euro, Rady Koordynacyjnej oraz Międzyinstytucjonalnych Zespołów Roboczych do spraw Przygotowań do Wprowadzenia Euro przez Rzeczpospolitą Polską.

Proponowana w rozporządzenia zmiana w składzie Zespołu Roboczego do spraw Administracji Publicznej polega – jak piszą sami projektodawcy – na odstąpieniu od reguły klasycznej reprezentacji podmiotów dotychczas wchodzących w skład Zespołu. W miejsce dotychczasowego przedstawiciela właściwych ministrów w składzie Zespołu mieliby się znaleźć przedstawiciele dyrektorów generalnych tychże ministerstw. Zmiana ta jest motywowana faktem, iż dyrektorzy generalni są osobami odpowiedzialnymi m.in. za zapewnienie funkcjonowania i ciągłości pracy urzędu, warunków jego działania oraz organizację pracy, tym samym będą odpowiedzialni za przygotowanie do procesu wprowadzenia euro.

Jednocześnie następuje rozszerzenie Zespołu o przedstawicieli Dyrektora Generalnego urzędów do tej pory niereprezentowanych – Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Infrastruktury oraz Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Zaproponowana zmiana wymaga głębszego przemyślenia z punktu widzenia logiki funkcjonowania systemu administracji publicznej.